

HARDWARE

W DZIALE

47	Nowości: Najświeższe informacje
50	Procesory: Test 29 modeli
62	Nowe urządzenia: Opisy 10 produktów
72	Test kart graficznych: 10 najnowszych akceleratorów 3D
76	Ranking Top 10: Karty graficzne, płyty główne, dyski twarde
78	Układy graficzne: Budowa i możliwości najnowszych chipów 3D firm ATI, nVidia, S3 oraz SiS
82	Tablety PC: Możliwości tabletów PC
86	multiTEST: Relacja z przebiegu testów

Co nam przyniesie Athlon 64?

Mercedes dla Kowalskiego

Ten rok może być przełomowy dla branży komputerowej. Już niedługo bowiem do sprzedaży trafią Athlony 64 – pierwsze w historii 64-bitowe procesory przeznaczone na rynek masowy.

■ Na pierwszy rzut oka wydawać by się mogło, że zwyktemu użytkownikowi 64-bitowy procesor nie jest potrzebny. I rzeczywiście, do typowych zadań z nawiązką wystarczają najwydajniejsze 32-bitowe układy, takie jak Athlon XP czy Pentium 4. Wymagania stawiane przed naszymi komputerami ciągle jednak rosną. To, co dzisiaj uznajemy za produkt zdecydowanie na wyrost, w niedługim czasie staje się obowiązującym standardem.

Sztuka przyspieszania

Athlon 64, znany do niedawna pod kodową nazwą ClawHammer, potrafi nie tylko wykonywać 64-bitowy kod, ale również znakomicie radzi sobie z oprogramowaniem 32-bitowym. Co ważne, układ zdolny jest do jednoczesnego przetwarzania nie jednej, ale dwóch 32-bitowych instrukcji (patrz: **CHIP 4/2002**, 74). Dzięki temu procesory Athlon 64 w 32-bitowym środowisku będą już działały znacznie szybciej niż kości Athlon XP i Pentium 4 HT.

Prawdziwa zabawa zacznie się w chwili, gdy na rynku zaczną się pojawiać programy zoptymalizowane na potrzeby Athlona 64. Microsoft już od dłuższego czasu pracuje nad przeznaczoną dla Hammerów 64-bitową wersją Windows. Tworzone są też odpowiednie adaptacje Linuksa. Producenci gier również zapowiadają optymalizację swoich produktów na potrzeby architektury x86-64. Jedną z pierwszych gier wykorzystujących potencjał Hammerów będzie Unreal Tournament 2003. Pokazana na ubiegłorocznych targach CES próbna 64-bitowa wersja tej gry była ponad 2,5 razy szybsza od swojego 32-bitowego odpowiednika.

Młotem w Intela?

Opracowując układ Athlon 64, firma AMD chciała umożliwić łagodne przejście z 32- do 64-bitowego środowiska programowego – zwłaszcza w komputerach domowych – i dzięki temu zdobyć przewagę nad konkurencyjnym Intel. Co ciekawe, wygląda na to, że Intel po raz pierwszy może stracić pozycję technologicznego lidera. Jego 64-bitowe układy z serii Itanium 2 są przeznaczone wyłącznie dla serwerów i zaawansowanych stacji roboczych. Do domowych pecetów przez następnych kilka lat będzie zaś przewidziana tylko rodzina 32-bitowych procesorów Pentium 4. Nieoficjalnie jednak wiadomo, że

konstruktorzy z Intelu przygotowali już kontratak. Otóż od dłuższego czasu trwają już prace nad projektem o kodowej nazwie Yamhill, a pod tym kryptonimem ukrywa się Pentium 4 zdolny do pracy w 64-bitowym środowisku.

Bałagan kompetencji

Niestety, firma AMD kompletnie sobie nie radzi z promocją swoich rozwiązań. Mimo licznych pokazów – pierwszy działający układ Athlon 64 pokazano już 26 lutego 2002 roku! – nie wyprodukowała jeszcze ani jednego seryjnego procesora. Premiera jest wciąż przesuwana – ostatnio na wrzesień. Na targach CeBIT przedstawiciele firmy AMD unikali jak ognia pytań, dlaczego tak późno procesor trafi do sprzedaży. Tłumaczenia o wstrzymaniu premiery chipa do chwili zaprezentowania przez Microsoft systemu Windows dla Hammerów wydają się mało przekonujące, podobnie jak argument o potrzebie dania czasu producentom płyt głównych do opracowania nowych konstrukcji – przecież takie płyty są gotowe od ponad roku. Nieoficjalnie wiadomo, że prawdziwa przyczyna kłopotów tkwi gdzie indziej. Drezdeńska fabryka AMD ma poważne problemy z wdrożeniem Athlonów 64 do produkcji. Czy AMD zdoła w końcu wprowadzić na rynek pierwszy domowy 64-bitowy procesor – zobaczymy.

Krzysztof Wierzbicki



Więcej informacji

THE INQUIRER

<http://www.theinquirer.net/>

X-BIT LABS

<http://www.xbitlabs.com/>

